

**Opinia**  
**Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego**  
**w kwestii propozycji Prokuratora Generalnego dokonania zmiany rozwiązania**  
**zawartego w art. 191 § 3 kodeksu postępowania karnego dotyczącego możliwości**  
**utajniania adresu świadka w procesie karnym**

1. W piśmie przekazanym w maju 2013 r. Ministrowi Sprawiedliwości, a przedłożonym następnie przez Ministra KKPK, Prokurator Generalny, przywołując Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. (Dz. U. UE L 2012.315.57 z dnia 14 listopada 2012 r.), ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw, zastępującej w tej materii decyzję ramową Rady 2011/220/WSiSW z dnia 15 marca 2011 r. o pozycji ofiar w postępowaniu karnym, wystąpił z sugestią podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do nowelizacji w związku z tym przepisem art. 191 § 3 k.p.k., przewidującego możliwość zastrzeżenia przez świadka swego adresu tylko do wiadomości prokuratora lub sądu, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa o życie przemocy lub groźby bezprawnej wobec świadka lub osoby mu najbliższej w związku z jego czynnościami.

Podnosząc, że zakładanej przez w/w Dyrektywę potrzebie i konieczności ochrony ofiar przestępstw i członków ich rodzin przed zastraszaniem i odwetem oraz unikaniem kontaktu ze sprawcą nie służą istniejące obecnie, w wskazanym wyżej przepisie procedury karnej, przesłanki utajnienia adresu świadka, Prokurator Generalny sugeruje ich eliminację, jako „nazbyt restryktywnych”, przez przyjęcie w tym przepisie ogólnie, że: „Świadek może zastrzec dane dotyczące jego miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu”. Takie rozwiązanie - jak wskazano - zapewniłoby znacznie lepsze warunki udziału osób występujących w procesie karnym w charakterze świadka, a przez to korzystnie wpłynęłoby też na przebieg czynności procesowych oraz wartość dowodową składanych zeznań, odpowiadając też w pełni wymogom przywołanej wyżej Dyrektywy, określonych w jej art. 18 i 21.

2. Po przeanalizowaniu tego problemu Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez Prokuratora Generalnego.

Zauważyć bowiem należy, że Dyrektywa z dnia 25 października 2012 r. dotyczy jedynie ofiar przestępstw, a za takie uznano w niej: a) osoby fizyczne, które doznały szkody fizycznej, psychicznej, moralnej lub emocjonalnej albo straty majątkowej, bezpośrednio spowodowanej

przestępstwem oraz b) członków rodziny osoby, której śmierć była bezpośrednim skutkiem przestępstwa, jeżeli doznali oni takiej szkody w wyniku tej śmierci (art. 2 ust.1 pkt a Dyrektywy). I jedynie tym podmiotom - a więc w rozumieniu polskiej procedury karnej pokrzywdzonemu (art. 49 § 1 k.p.k.) i osobom najbliższym mogącym wejść w jego prawa, w razie spowodowania danym przestępstwem śmierci ofiary (art. 52 § 1 k.p.k.) - a w określonych sytuacjach także członkom rodziny ofiary w powyższym rozumieniu - Dyrektywa 2012/20/UE nakazuje w swym rozdziale 4 zapewnienie przez państwa członkowskie UE m.in. ochrony przed zastraszaniem i odwetem (art. 18), możliwością zbędnego ich kontaktu ze sprawcą (art. 19) oraz ochrony prywatności ofiary, w tym jej danych osobowych oraz wizerunku jej i członków jej rodziny (art. 21), z uwzględnieniem tu indywidualnej oceny mającej na uwadze m.in. cechy osobowe ofiary, charakter przestępstwa i okoliczności jego popełnienia (art. 22 w zw. z art. 21 ust.1). Realizacji tych nakazów może bez wątpienia służyć m.in. utajnienie w postępowaniu karnym adresu (miejsca pobytu) wskazanych wyżej osób, wobec podmiotów innych niż prokurator i sąd, czyli w praktyce wobec oskarżonego i jego procesowego reprezentanta (obrońcy lub także przedstawiciela ustawowego w sytuacji wskazanej w art. 76 k.p.k.), a więc jak to zakłada omawiana Dyrektywa, ograniczenie możliwości dostępu tych ostatnich uczestników do takich danych (pkt 54 jej preambuły).

Dyrektywa ta, co wyraźnie wynika z jej treści, nie odnosi się bynajmniej do innych świadków, a więc osób niebędących ofiarami przestępstw ani członkami rodziny ofiary, czyli do osób postronnych, które z racji swej wiedzy o przestępstwie lub o osobie jego sprawcy mają zeznawać na okoliczności samego zdarzenia przestępnego lub co innych okoliczności istotnych dla danej sprawy. Tymczasem zmiana sugerowana przez Prokuratora Generalnego oznacza wyposażeń każdego świadka, a więc także takiego, który pokrzywdzonym ani jego najbliższym nie jest, w uprawnienie do zastrzeżenia utajnienia swego adresu w każdej sprawie i to bez jakichkolwiek ograniczeń, odnośnie istnienia powodów uzasadniających takie zastrzeżenie. Takie rozwiązanie nie ma jednak w gruncie rzeczy nic wspólnego z wymogami Dyrektywy, na którą jego wnioskodawca się powołuje.

**3.** Nie przekonuje też ogólnikowe wskazanie, dla uzasadnienia proponowanej zmiany § 3 art. 191 k.p.k., na zbytnią restryktywność obecnych podstaw żądania świadka do utajnienia jego adresu, czyli wymogu uzasadnionej obawy użycia wobec niego lub osoby mu najbliższej przemocy bądź groźby bezprawnej w związku z zeznawaniem. W doktrynie zgodnie bowiem wskazuje się, że żądanie świadka zastrzeżenia danych o jego miejscu zamieszkania jedynie do wiadomości prokuratora lub sądu jest dla organu ścigania wiążące, a

skuteczność tego związania zachodzi, jeżeli tylko uprawdopodobniona jest realna możliwość wskazanych wyżej obaw, a więc zarówno gdy wynika ona z okoliczności danej sprawy, np. charakteru czynu, okoliczności jego popełnienia, osoby odnośnie której ma on zeznawać, czy środowiska z jakiego się ona wywodzi, jak i gdy inne wskazywane przez świadka okoliczności wskazują na jego subiektywne poczucie realnego zagrożenia, jako że poczucie takie może skłaniać go do nieujawniania wszystkiego co jest mu wiadome; stąd uznaje się wręcz, iż owe podstawy ujęte są stosunkowo szeroko, a nie bynajmniej restryktywnie (zob. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, t. I., s. 1077-1078; J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2013, t. I., s. 652-653; K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 460; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 441; P. Wiliński, *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Kraków 2003, s.126-127).

Wprawdzie w praktyce znane są przypadki niechęci do zgłaszania się i występowania w charakterze świadka, wiązać je jednak należy także z występującą obecnie uciążliwością w wypełnianiu tej roli procesowej, związaną też z długotrwałością postępowań i wielokrotnością przesłuchań, czemu zaradzić ma po części najnowsza nowelizacja procedury karnej, uchwalona w dniu 27 września 2013 r. Nie wydaje się natomiast - i nie wskazano w tej materii żadnego argumentu - aby sugerowane przez Prokuratora Generalnego wyposażenie każdego świadka w uprawnienie do dowolnego decydowania o utajnieniu wobec uczestników procesu swego adresu, a więc i o odstąpieniu od elementu jawności wewnętrznej postępowania karnego, miało – jak to się podnosi – stworzyć „znacznie lepsze warunki” do udziału w postępowaniu osób występujących w charakterze świadka.

Pomija się tu bowiem całkowicie fakt, że świadek taki nie byłby objęty innymi środkami ochrony, jakie płyną z analizowanej Dyrektywy w stosunku do świadka będącego pokrzywdzonym przestępstwem lub członkiem jego rodziny (najbliższym). Akt ten tworzy bowiem określony system, wzajemnie połączonych i uzupełniających się, środków ochrony ofiar przestępstw i należy uwzględniać owe ich połączenia przy implementowaniu przepisów Dyrektywy 2012/20/UE do prawa polskiego. Nie dotyczą one jednak świadka niebędącego ofiarą przestępstwa, który winien być przesłuchiwany na zasadach ogólnych w każdym stadium procesu, chyba że przyjmie postać świadka *incognito*, ale nie o takiego świadka chodzi w piśmie Prokuratora Generalnego. Nie wyjaśniono zaś w tym kontekście, jak sama możliwość utajnienia przez takiego świadka swego adresu miałyby powodować polepszenie warunków jego udziału w procesie. Nie uwzględniono też, że zastrzeżenie adresu

świadka do wiadomości jedynie prokuratora i sądu oznacza, iż wszelkie wezwania kierowane do niego muszą być przysyłane na adres jego miejsca pracy lub inny wskazany przez niego adres, co opóźnia jednocześnie dotarcie wezwania bezpośrednio do świadka, a w wypadkach niecierpiących zwłoki zmusza organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, gdy nie jest nim prokurator – co w polskim procesie karnym dominuje - oznacza konieczność interwencji tego organu u prokuratora, aby podjął on kroki w celu spowodowania możliwie szybkiego stawienia się świadka.

Odstępowanie od jawności wewnętrznej procesu, także w odniesieniu do danych świadka, w tym i odnośnie miejsca jego zamieszkania czy pobytu (a informacje te mogą jednak mieć też istotne znaczenie dla sprawy, w tym dla obrony oskarżonego), musi zawsze wynikać z potrzeby ochrony innych jakichś dóbr, które w odczuciu społecznym i w ocenie ustawodawcy wymagają ochrony silniejszej niż dobro samego postępowania (jego sprawności) i interesy procesowe stron. Uczyniono to wyraźnie w obecnym § 3 art. 191 k.p.k. Natomiast żadnych takich dóbr, przy uzasadnianiu analizowanej propozycji jego zmiany nie przedstawiono, pozostawiając świadkowi całkowitą dowolność decydowania o zastrzeżeniu danych dotyczących swego miejsca zamieszkania.

\* \* \*

Z tych wszystkich względów Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego nie uważa zaproponowanej przez Prokuratora Generalnego propozycji zmiany art. 191 § 3 k.p.k. za zasadną. Odwołuje się ona bowiem do potrzeby płynącej jakoby z Dyrektywy 2012/20/UE, która dotyczy jednak szerszego problemu ochrony w postępowaniu karnym ofiar przestępstw i to w różnych jego aspektach, a nie bynajmniej kwestii częściowego utajniania danych o miejscu zamieszkania każdego świadka występującego w tym postępowaniu. Oczywiście na gruncie tej Dyrektywy UE aktualizuje się także problem rozważenia potrzeby stworzenia świadkowi będącemu pokrzywdzonym lub jego najbliższym, odrębnie normowanej, możliwości zastrzegania jedynie do wiadomości prokuratora lub sądu danych o miejscu swego pobytu. Winno to jednak nastąpić w ramach transpozycji wskazanej wyżej Dyrektywy UE do prawa polskiego i z uwzględnieniem jej podmiotowych oraz przedmiotowych wymogów. Termin takiej implementacji upływa w dniu 16 listopada 2015 r. (art.27 ust.1 Dyrektywy), a jak wiadomo Komisji, Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje już nad tym problemem i w jego ramach rozważona będzie także kwestia ograniczenia dostępu uczestników procesu do danych o miejscu pobytu świadka - ofiary przestępstwa.

opracował Tomasz Grzegorzcyk

